

Sygn. akt I ACa 479/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 października 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący : SSA Bożena Wiklak

Sędziowie : S A (...)

S A Tomasz Szabelski (spr .)

Protokolant: sekr. sąd. Agata Józwiak

po rozpoznaniu w dniu 21 października 2016 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa **K. P. (1) i B. Z.**

przeciwko **(...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.**

o zadośćuczynienie, odszkodowanie i rentę

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 3 lutego 2016 r. sygn. akt II C 325/15

I. z mienia zaskarżony wyrok na następujący:

„1. z asądza od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz K. P. (1):

a) kwotę 17.500 (siedemnaście tysięcy pięćset) zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 18 października 2013 roku do dnia zapłaty,

b) kwotę 7.500 (siedem tysięcy pięćset) zł tytułem odszkodowania z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 18 października 2013 roku do dnia zapłaty;

2. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz B. Z.:

a) kwotę 31.500 (trzydzieści jeden tysięcy pięćset) zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 18 października 2013 roku do dnia zapłaty,

b) kwotę 16 .500 (szesnaście tysięcy pięćset) zł tytułem odszkodowania z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 18 października 2013 roku do dnia zapłaty,

c) kwoty po 30 0 (trzysta) zł miesięcznie tytułem renty alimentacyjnej, począwszy od dnia 6 maja 2013 roku i na przyszłość, płatnej do dnia 10-tego każdego miesiąca z góry z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w razie uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat, z tym, że co do rat za miesiące maj – wrzesień 2013 roku od dnia 27 września 2013 roku do dnia zapłaty;

3. oddala powództwa w pozostałej części;

4. zasądza od K. P. (1) na rzecz (...) S.A. w W. kwotę 869 zł (osiemset sześćdziesiąt dziewięć złotych) tytułem częściowego zwrotu kosztów procesu;

5. zasądza od (...) S.A. w W. na rzecz B. Z. kwotę 861 (osiemset sześćdziesiąt jeden) zł tytułem częściowego zwrotu kosztów procesu;

6. nakazuje pobrać od (...) S.A. w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi kwotę 4.054 (cztery tysiące pięćdziesiąt cztery) zł tytułem nieuwiszczonych kosztów sądowych od uwzględnionych części powództw. ”;

I. oddala apelację w pozostałej części;

II. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania apelacyjnego;

III. nakazuje pobrać od P. szechnego Zakładu (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi kwotę 980 (dziewięćset osiemdziesiąt) zł tytułem brakującej opłaty od uwzględnionej części apelacji;

IV. nie obciąża powodów brakującą opłatą od odda lonej części apelacji.

I ACa 479/16

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Łodzi w sprawie z powództwa K. P. (1) i z powództwa B. Z. przeciwko (...) S.A. w W. o zadośćuczynienie, odszkodowanie i rentę, dochodzonych w związku ze śmiercią M. Z. (1), zaskarżonym wyrokiem z 3 lutego 2016 r. zasądził od pozwanego:

- na rzecz K. P. (1) kwotę 12.000 zł tytułem zadośćuczynienia i kwotę 5.000 zł tytułem odszkodowania - z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 18 października 2013 r. do dnia zapłaty,

- na rzecz B. Z.:

a) kwotę 24.500 zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 18 października 2013 r. do dnia zapłaty,

b) kwotę 12.500 zł z odsetkami za opóźnienie od 18 października 2013 r. do dnia zapłaty,

c) kwoty po 250 zł miesięcznie tytułem renty alimentacyjnej, począwszy od dnia 6 maja 2013r. i na przyszłość, płatnej do dnia 10-tego każdego miesiąca z góry z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w razie uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat, z tym, że co do rat za miesiące maj – wrzesień 2013 r. od dnia 27 września 2013 r. do dnia zapłaty.

Sąd Okręgowy oddalił powództwa w pozostałej części i zasądził od K. P. (1) na rzecz (...) S.A. w W. kwotę 1.734,29 zł tytułem częściowego zwrotu kosztów procesu; zniósł koszty procesu między B. Z. a (...) S.A. w W. i nakazał pobrać od (...) S.A. w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi kwotę 3.025,70 zł tytułem nieuwiszczonych kosztów procesu od uwzględnionych części powództw.

Powyższy wyrok został wydany na podstawie ustaleń, które Sąd Apelacyjny podzielił i przyjął za własne. W zakresie mającym znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy w postępowaniu przed sądem drugiej instancji, ustalenia te są następujące:

Prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Kole z 5 maja 2014 r., w sprawie II K 963/13, P. W. (1) uznany został za winnego tego, że w dniu 6 maja 2013 r. około godziny 22.50 w K. (...) kierując samochodem osobowym marki A. (...) (...) umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że na ulicy (...) przy wyjeździe z podporządkowanej ulicy (...), znajdując się pod wpływem środka odurzającego w postaci amfetaminy w stężeniu 183 mg/ml we krwi, nie zachowując szczególnej ostrożności, wykonał manewr cofania kierowanym przez siebie samochodem marki A. (...) z ulicy podporządkowanej na ulicę (...) i włączenia się do ruchu, nie upewniwszy się co do możliwości jego bezpiecznego wykonania i poruszając się bez włączonych świateł mijania, uniemożliwiając tym samym jego wcześniejsze zauważenie przez innych uczestników ruchu, nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i wjechał na ulicę (...) na tor ruchu nadjeżdżającego tą ulicą z jego prawej strony motocykla marki K. o nr rej. (...), kierowanego przez M. Z. (1), który znajdował się w stanie nietrzeźwości i poruszał się z prędkością znacznie przekraczającą prędkość administracyjnie dozwoloną, doprowadzając do uderzenia motocykla w tył pojazdu marki A., w następstwie czego kierujący motocyklem M. Z. (1) doznał obrażeń wielonarządowych, które spowodowały jego zgon, to jest przestępstwa z art. 177 § 2 k.k. w związku z art. 178§ 1 k.k. Powyższy wyrok utrzymany został w mocy wyrokiem Sądu Okręgowego w Koninie z dnia 19 września 2014 roku, sygnatura akt II Ka 181/14.

W momencie wypadku M. Z. (1) poruszał się motocyklem z prędkością 103 km/h przy dozwolonej prędkości 50 km/h. Gdyby kierujący A. przed rozpoczęciem manewru cofania włączył światła mijania, umożliwiłoby to innym użytkownikom drogi odpowiednio wczesne zauważenie pojazdu i ocenę jego sposobu oraz kierunku poruszania się. Kierowca samochodu A., nie włączając wymaganego przepisami oświetlenia, spowodował powstanie sytuacji niebezpiecznej na drodze, prowadzącej w sposób bezpośredni do wypadku.

Z kolei motocyklista w chwili rozpoznania zagrożenia znajdował się w odległości około 66,8 m przed miejscem zderzenia się pojazdów. Odległość ta, gdyby nie utracił sterowności nad pojazdem lub poruszał się z prędkością dozwoloną administracyjnie, umożliwiała mu uniknięcie wypadku (gdyby M. Z. jechał z prędkością dozwoloną, droga hamowania wynosiłaby 25,2 m, podczas gdy przy prędkości 103 km/h wynosiła ponad 76 m).

Do zdarzenia nie doszłoby, gdyby kierowca samochodu a. włączył światła i zachował większą ostrożność lub gdyby kierowca motocykla nie jechał z prędkością dwukrotnie przekraczającą dozwoloną prędkość i nie utracił sterowności motocykla.

P. W. (1) jako posiadacz pojazdu A. objęty był obowiązkowym ubezpieczeniem OC, w zakresie którego ochrony udzielał pozwany (...) S.A. w W..

W chwili śmierci M. Z. (1) miał 33 lata, był rozwiedziony. Miał wyuczony zawód mechanika samochodowego. Nie był zatrudniony, nie prowadził działalności gospodarczej. Trudnił się sprowadzaniem aut z Niemiec i Belgii do Polski i ich sprzedażą, z tego utrzymywał siebie, a także częściowo konkubinę - K. P. (1), ich wspólne małoletnie dziecko - B. Z., a także córkę z pierwszego związku - (...) urodzoną w (...) r., na rzecz której wyrokiem z dnia 7 września 2009 r. Sąd Okręgowy w Łodzi ustalił alimenty w kwotach po 500 zł miesięcznie. M. Z. (1) zamieszkiwał wraz z K. P. (1) i ich urodzonym w lutym (...) synem B. w domu należącym do powódki i jej matki, prowadzili wspólne gospodarstwo domowe.

Odnosząc się do podniesionego przez pozwanego zarzutu przyczynienia się zmarłego do wypadku, Sąd Okręgowy wskazał, że wprawdzie jest związany treścią i ustaleniami prawomocnego wyroku skazującego P. W. (art. 11 k.p.c.), ale nie oznacza to, że sprawcą analizowanego wypadku nie był także M. Z., który z oczywistego powodu (poniósł w następstwie wypadku śmierć) nie mógł odpowiadać karnie. Między stronami nie było sporu co do tego, jakich nieprawidłowości, opisanych przez biegłego powołanego w postępowaniu karnym, dopuścił się każdy z uczestników zdarzenia

P. W. (1) kierował samochodem pod wpływem narkotyku i cofając pojazd z ulicy podporządkowanej, włączając się do ruchu, bez włączonych świateł, nie ustąpił pierwszeństwa motocyklowi kierowanemu przez M. Z.. Z kolei M. Z. kierował motocyklem w stanie nietrzeźwości i przekroczył znacznie (o 53 km) dozwoloną administracyjnie w

tym miejscu prędkość. Poza tym, jak wynika z niespornych w niniejszej sprawie wniosków biegłego powołanego w postępowaniu karnym, włączenie przez kierowcę samochodu A. przed rozpoczęciem manewru cofania świateł mijania, umożliwiłoby innym użytkownikom drogi odpowiednio wcześnie zauważenie auta oraz ocenę sposobu i kierunku jego poruszania się. Nie włączając wymaganego przepisami oświetlenia, kierowca A. spowodował powstanie sytuacji niebezpiecznej na drodze, prowadzącej w sposób bezpośredni do wypadku.

Z kolei motocyklista w chwili rozpoznania zagrożenia znajdował się w odległości około 66,8 m przed miejscem zderzenia się pojazdów. Odległość ta, gdyby nie utracił sterowności nad pojazdem lub poruszał się z prędkością administracyjnie dozwoloną, umożliwiała mu uniknięcie wypadku (gdyby M. Z. jechał z prędkością dozwoloną, droga hamowania wynosiłaby 25,2 m, podczas gdy przy prędkości 103 km/h wynosiła ponad 76 m).

Do zdarzenia nie doszłoby, gdyby kierowca samochodu A. włączył światła lub gdyby kierowca motocykla nie jechał z prędkością dwukrotnie przekraczającą prędkość dozwoloną.

Przy tych niespornych ustaleniach co do faktów, z których wynika, że mimo nieprawidłowego zachowania się P. W., M. Z. uniknąłby zderzenia, gdyby sam zachował się na drodze prawidłowo, Sąd Okręgowy uznał, że zmarły przyczynił się do zaistnienia szkody w 50%. Nieprawidłowości, jakich dopuścili się obaj uczestnicy ruchu Sąd Okręgowy ocenił jako równoważne, wskazując, że zachowanie każdego z nich bezpośrednio było przyczyną kolizji.

W związku z powyższym stopień przyczynienia się zmarłego do wypadku uzasadniał obniżenie należnych powodom świadczeń o połowę (art. 362 k.c.).

Sąd Okręgowy uznał, że odpowiednimi dla powodów – w rozumieniu przepisu art. 446 § 4 k.c. – będą zadośćuczynienia w kwotach wyjściowo 70.000 zł dla małoletniego powoda i 45.000 zł dla powódki. Po uwzględnieniu przyjętego przez Sąd stopnia przyczynienia się zmarłego do powstania szkody (50%) daje to kwoty, odpowiednio 35.000 zł i 22.500 zł, które zostały pomniejszone o wypłacone zadośćuczynienie (po 10.500 zł dla każdego z powodów). Ostatecznie zasądzeniu tytułem zadośćuczynienia podlegały kwoty: 24.500 zł dla powoda i 12.000 zł dla powódki. W pozostałym zakresie żądanie zadośćuczynienia ocenione zostało jako zbyt wygórowane.

W ocenie Sądu pierwszej instancji na skutek śmierci M. Z. (1) nastąpiło znaczne pogorszenie sytuacji życiowej powodów, uzasadniające przyznanie odszkodowania na podstawie art. 446 § 3 k.c. Jako kwotę stosowną dla jednorazowego wyrównania tego uszczerbku majątkowego po stronie powoda Sąd ten uznał wyjściowo 40.000 zł, co po pomniejszeniu o ustalone wyżej przyczynienie daje kwotę 20.000 zł, od której należało odjąć wypłaconą tytułem odszkodowania kwotę 7.500 zł, to zaś daje kwotę 12.500 zł. Z kolei dla powódki wyjściowo przyjęto kwotę 25.000 zł, co po uwzględnieniu przyczynienia daje 12.500 zł, po jej pomniejszeniu o już wypłacone 7.500 zł, zasądzeniu na rzecz powódki podlegała kwota 5.000 zł.

Należną powodowi na podstawie art. 446 § 2 k.c. rentę Sąd Okręgowy określił na kwotę 500 zł, którą następnie obniżył o 50 % z tytułu przyczynienia. Żądanie w zakresie renty na rzecz powódki zostało oddalone w całości.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 100 k.p.c., dokonując ich stosunkowego rozdzielenia stosownie do wyniku procesu.

Roszczenia K. P. (1) zostały uwzględnione w 26% (17.000 zł z dochodzonych 65.640).

Na koszty powódki złożyło się jedynie wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 3.600 zł. Koszty strony pozwanej to 3.806,50 zł (wynagrodzenie pełnomocnika i połowa opłaty od pełnomocnictwa). Łącznie koszty stron to 7.208,50 zł, z czego pozwaną obciąża 26%, to jest 1.874,21 zł przy poniesionych 3.608,50 zł. Zasądzeniu należało od K. P. na rzecz (...) S.A. podlegać różnica tych kwot, t.j. 1.734,29 zł.

Roszczenia B. Z. uwzględnione zostały w przybliżeniu w 48% (40.000 zł z dochodzonych 82.649 zł).

Na koszty powoda złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika 3.600 zł. Koszty strony pozwanej to 3.608,50 zł, razem koszty stron to 7.208,50 zł, z czego 48%, to jest kwota 3.460,08 zł obciąża stronę pozwaną. Wobec nieznacznej różnicy, koszty między B. Z. a (...) S.A. Sąd Okręgowy wzajemnie zniósł.

Sąd Okręgowy wskazał, że nieuiszczone, a powstałe w toku procesu, koszty sądowe to:

- co do K. P. – 3.282 zł tytułem opłaty od pozwu, z czego 26% obciąża (...) S.A.

- co do B. Z. – 4.132 zł opłata od pozwu, 361,90 zł i 31,90 zł wynagrodzenie biegłej, łącznie 4.525,80 zł, z czego 48%, to jest 2.172,38 zł obciąża (...) S.A.

Pobraniu od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa podlegała zatem kwota 3.025,70 zł.

Powyższy wyrok został zaskarżony apelacją powodów:

a) w części oddalającej powództwo co do kwoty 11.250 zł z tytułu zadośćuczynienia i kwoty 6.250 zł z tytułu odszkodowania ;

b) w części oddalającej powództwo co do kwoty 17.500 zł z tytułu zadośćuczynienia i kwoty 10.000 zł z tytułu odszkodowania oraz w części oddalającej powództwo co do renty w kwocie po 125 zł miesięcznie

c) w zakresie punktów 4, 5, i 6 wyroku, zawierających rozstrzygnięcie o kosztach postępowania.

Zaskarżonemu orzeczeniu powodowie zarzucili:

1. naruszenie przepisów prawa procesowego:

a. art. 11 k.p.c. poprzez zaniechanie jego zastosowania, prowadzące w konsekwencji do pominięcia ustaleń prawomocnego wyroku karnego skazującego sprawcę wypadku za jego spowodowanie;

b. art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niewskazanie w uzasadnieniu wyroku, jakimi przesłankami Sąd kierował się przy ustaleniu stopnia przyczynienia poszkodowanego do zaistniałej szkody i niewskazanie przepisów prawa, na jakich oparł się w przedmiotowym zakresie,

c. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 i nast. k.p.c. poprzez przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodu z opinii biegłego z zakresu ruchu drogowego, wyznaczonej logicznym rozumowaniem i zasadami doświadczenia życiowego i wyciągnięcie zeń nietrafnych wniosków co do stopnia przyczynienia się poszkodowanego do powstałej szkody.

2. obrazę przepisów prawa materialnego:

a. art. 362 k.c. poprzez błędną wykładnię i wadliwą ocenę zakresu przyczynienia się poszkodowanego do zaistniałej szkody oraz jego stopnia winy, polegające na przyjęciu, że poszkodowany przyczynił się do powstania szkody w 50% ;

b. art. 17 ust. 2 Ustawy prawo o ruchu drogowym (Dz. U z 2012 poz. 1137 późn. zm .) poprzez zaniechanie uwzględnienia, że sprawca wypadku P. W. naruszył naczelną zasadę poruszania się w ruchu lądowym, polegającą na powinności ustąpienia pierwszeństwa innemu pojazdowi i zachowaniu szczególnej ostrożności podczas cofania i włączania się do ruchu.

Mając na uwadze powyższe zarzuty skarżący wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez:

1. zasądzenie od (...) S. A. w W., w miejsce zasądzonych kwot:

- na rzecz B. Z. :

a. 42.000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1.10.2013r. - z tytułu zadośćuczynienia,

- b. 22.500 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1.10.2013r. - z tytułu odszkodowania,
- c. renty w kwocie 375 zł miesięcznie, płatnej na warunkach określonych w pkt 2c zaskarżonego wyroku;
- na rzecz K. P. (1):
- d. 23.250 zł z ustawowymi odsetkami za opróżnienie od dnia 1.10.2013r. - z tytułu zadośćuczynienia,
- e. 11.250 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1.10.2013r. - z tytułu odszkodowania;
- 2. skorygowanie kosztów procesu za I instancję stosownie do ostatecznego wyniku sprawy;
- 3. zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kosztów procesu w instancji odwoławczej, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego;
- 4. na wypadek nieuwzględnienia apelacji w zakresie wymienionym w pkt 1 - 2 powódka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt 4 poprzez nieobciążanie jej obowiązkiem zwrotu części kosztów procesu na rzecz pozwanego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest częściowo zasadna. Powodowie w istocie zakwestionowali jedynie przyjęty przez Sąd Okręgowy zakres przyczynienia się zmarłego do wypadku. Przedmiotem zaskarżenia apelacją nie są ustalone przez Sąd pierwszej instancji, „wyjściowe” kwoty należne z tytułu uszczerbków na mieniu i osobie powodów. Nie kwestionowane jest również rozstrzygnięcie oddalające żądanie zasądzenia renty alimentacyjnej na rzecz powódki K. P. (1). Z treści zarzutów apelacji i z jej uzasadnienia nie wynika także, aby powodowie zarzucali wadliwość rozstrzygnięcia w zakresie odsetek. Zatem wnioski apelacyjne, w których powodowie domagają się zasądzenia ustawowych odsetek za opóźnienie od 1 października 2013 r. pozostają w kolizji z treścią zarzutów apelacyjnych i ich uzasadnieniem. Sąd Okręgowy orzekając o odsetkach, wskazał, że powodowie żądali odsetek od dnia podjęcia przez ubezpieczyciela decyzji o przyznaniu świadczeń, co nastąpiło 18 października 2013 r. Skarżący nie podjęli próby podważenia tego stanowiska. Zawarte w apelacji żądanie zasądzenia odsetek od 1 października 2013 r. nie zasługuje zatem na uwzględnienie.

Zarzuty wskazujące na nieprawidłowość przyjętego przez Sąd Okręgowy stopnia przyczynienia się M. Z. (1) do wypadku okazały się częściowo słuszne. Skarżący słusznie podnoszą, że istotne znaczenie dla oceny kwestii przyczynienia się zmarłego do wypadku miało rozważenie skutków prawnych, wynikających z art. 11 k.p.c.

Zgodnie z poglądami doktryny i orzecznictwa Sąd cywilny wiąza zawarte w sentencji wyroku karnego skazującego, ustalenia dotyczące osoby sprawcy, czynu przypisanego oskarżonemu i przedmiotu przestępstwa. Nie wiążące są te tylko ustalenia, które dotyczą elementów ubocznych, wykraczające poza elementy stanu faktycznego, przypisanego sprawcy, (zob. KPC Komentarz pod red. T. Erecińskiego, tom I, wyd. LexisNexis W-wa 2006 s. 102).

Fakt, że sąd cywilny związany jest ustaleniami prawomocnego wyroku karnego oznacza, że sąd ten w takim zakresie, w jakim zachodzi wiązanie określone w art. 11 pozbawiony jest możliwości dokonywania jakichkolwiek ustaleń, przede wszystkim zaś ustaleń odmiennych (por. orz. SN z 16.XII.1961 r., CR 1229/60, OSN 1962 nr III, poz. 118 i z 16.VI.1967 r., III PRN 9/67, OSPiKA 1968 nr 12, poz. 263). Określona w art. 11 k.p.c. moc wiążąca wyroku karnego oznacza, że w sprawie cywilnej niedopuszczalne jest dokonywanie jakichkolwiek własnych ustaleń co do tych okoliczności, którymi sąd jest związany w postępowaniu cywilnym. W konsekwencji wyłączona jest też możliwość dochodzenia roszczeń w sposób sprzeczny z ustaleniami wyroku karnego. Przy czym istota wiązania sądu cywilnego skazującym wyrokiem karnym wyraża się w tym, że w skład podstawy faktycznej rozstrzygnięcia sądu cywilnego wchodzi czyn opisany w sentencji karnego wyroku skazującego, a sąd ten pozbawiony jest możliwości dokonywania ustaleń w tym zakresie, w tym w szczególności ustaleń odmiennych niż przeniesione na podstawie tego wyroku z procesu karnego".

Apelujący zasadnie zarzucają, że stanowisko Sądu Okręgowego, czyniące M. Z. (1) współsprawcą w równym zakresie z P. W. (1) opisanego w wyroku karnym przestępstwa, uchybia w sposób zasadniczy przywołanym wyżej regułom

interpretacyjnym art. 11 k.p.c. Ze skazującego wyroku Sądu Rejonowego w Kole w sprawie II K 963/15 jednoznacznie wynika, że sprawcą przedmiotowego w sprawie wypadku uznany został kierowca samochodu A. P. W. (1). Uszło uwagi Sądu pierwszej instancji, że M. Z. (1) można by ewentualnie postawić zarzut popełnienia przestępstwa polegającego na prowadzeniu pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości i zarzut popełnienia wykroczenia polegającego na przekroczeniu dozwolonej prędkości.

Nie budzi wątpliwości, że przyczyną sprawcą wypadku było zachowanie kierowcy samochodu A., które stworzyło niebezpieczną sytuację na drodze poprzez naruszenie reguł poruszania się w ruchu lądowym, polegające na wykonywaniu manewru cofania w obrębie skrzyżowania ulic bez zachowania należytej ostrożności, włączeniu się do ruchu z ulicy podporządkowanej bez upewnienia się co do możliwości bezpiecznego wykonania tego manewru, zaniechaniu ustąpienia pierwszeństwa przejazdu motocyklowi, kierowanemu przez M. Z. (1), poruszaniu się bez świateł mijania i kierowaniu pojazdem mechanicznym pod wpływem środka odurzającego.

Wskazane naruszenia stały się elementem przedmiotowym przestępstwa przypisanego P. W. (1) w wyroku karnym.

Ważąc ciężar winy uczestników wypadku drogowego z dnia 6 maja 2013 r. należy mieć na względzie, że reguła wynikająca z art. 17 pkt 2 ustawy Prawo o ruchu drogowym, zgodnie z którą kierujący pojazdem włączając się do ruchu jest obowiązany zachować szczególną ostrożność oraz ustąpić pierwszeństwo innemu pojazdowi lub uczestnikowi ruchu, należy do podstawowych zasad poruszania się pojazdami. Przy analizie przyczyn kolizji pojazdów ustalenie pierwszeństwa pojazdów ma zawsze podstawowe znaczenie, albowiem są to podstawowe zasady porządkujące ich ruch.

Należy zatem zgodzić się ze skarżącymi, że ciężar gatunkowy przepisów prawa o ruchu drogowym, które naruszył P. W. (1), był wyższy niż zakres uchybień kierującego motocyklem M. Z. (1). Gdyby P. W. (1) uszanował pierwszeństwo przejazdu pojazdu kierowanego przez M. Z. (1), do kolizji w ogóle by nie doszło. Wypadek nie zaistniałby także wtedy, gdyby P. W. (1) włączył tylne światła mijania, co miało decydujące znaczenie dla widoczności samochodu A. w warunkach nocnych.

Analiza wagi naruszeń zasad poruszania się w ruchu lądowym przez kierowców pojazdów biorących udział w wypadku z 6 maja 2013 r. nie pozwalała zatem na uznanie, że obaj uczestnicy wypadku przyczynili się do jego zaistnienia w równym stopniu.

Nie można jednak podzielić stanowiska apelujących, że M. Z. (1) przyczynił się do wypadku jedynie w 25 %. Skarżący pomijają bowiem wynikający z niekwestionowanej opinii biegłego w dziedzinie rekonstrukcji wypadków drogowych wniosek, że motocyklista w chwili rozpoznania zagrożenia na drodze znajdował się w odległości około 66,8 m przed miejscem zdarzenia. Odległość ta w sytuacji poruszania się z dozwoloną prędkością pozwalałaby na zatrzymanie się przed przeszkodą. Wówczas nie doszłoby do wypadku. Gdyby M. Z. (1) nie poruszał się z prędkością dwukrotnie większą od prędkości administracyjnie dozwolonej, lecz jechał z dozwoloną prędkością 50 km/h, droga potrzebna do zatrzymania kierowanego przez niego pojazdu wyniosłaby bowiem 25,2 m. Dlatego należało uznać, że M. Z. (1) przyczynił się do wypadku w 40 %.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. przez odpowiednie podwyższenie zasądzonych przez Sąd pierwszej instancji kwot, uwzględniające ustalone na 40 % przyczynienie się zmarłego do szkody. Dalej idąca apelacja podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Zmiana wyroku objęła także rozstrzygnięcie o kosztach procesu za pierwszą instancję. W tym zakresie Sąd Apelacyjny dokonał korekty zaskarżonego wyroku wobec tego, że ostatecznie powód wygrał proces w 62 %, a powódka – w 38 %. Po dokonaniu stosunkowego rozliczenia poniesionych przez strony kosztów od pozwanego na rzecz powoda przypada zatem kwota 861 zł, a od powódki na rzecz pozwanego – kwota 869 zł. Odpowiedniemu podwyższeniu podlegała także kwota obciążająca pozwanego z tytułu nieuiszczonych kosztów sądowych od uwzględnionej części powództwa.

Sąd Apelacyjny nie dopatrył się podstaw do zastosowania w sprawie art. 102 k.p.c. Powoływanie się w tym zakresie w apelacji wyłącznie na trudną sytuację życiową i materialną powódki nie było argumentem wystarczającym do nieobciążania powódki kosztami procesu na rzecz pozwanego.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art.100 zd. 1 k.p.c. w zw. z art.108 § 1 i art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 113 ust.1 ustawy z 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (j.t. Dz.U. z 2014 r., poz.1025 ze zm.)